

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w [...]

w przedmiocie skargi ubezpieczonego o wznowienie postępowania w sprawie Sądu Okręgowego w [...] zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 listopada 2015 r.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lutego 2018 r.,

zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 czerwca 2017 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 28 czerwca 2017 r. odrzucił skargę M. G. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 listopada 2015 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 marca 2014 r. odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

W skardze skarżący wniósł o ponowne rozpoznanie jego sprawy i przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, dołączając dokumenty w postaci: kserokopii zaświadczenia z dnia 25 lipca 1973 r., ostemplowanego pieczętą Kółka Rolniczego w Z. Międzykółkowej Bazy Maszynowej, w którym wskazano, że od 12 lutego 1968 r. do 25 lipca 1973 r. był zatrudniony w MBM w Z., a zwolnienie nastąpiło za porozumieniem stron; kserokopię zaświadczenia z dnia 26 lipca 1973 r., ostemplowanego pieczętą Kółka Rolniczego w Z. Międzykółkowej Bazy Maszynowej, w którym wskazano, że od 1 lipca 1969 r. do 25 lipca 1973 r. był zatrudniony w MBM w Z. na stanowisku traktorzysty, a zwolnienia dokonano na jego żądanie, oraz kserokopię zaświadczenia z dnia 27 lutego 1974 r., ostemplowanego pieczętą Kółka Rolniczego w K., w którym wskazano, że od 1 czerwca 1966 r. do 31 stycznia 1968 r. pracował w Kółku Rolniczym jako traktorzysta polowy. W uzasadnieniu skargi wniósł o dopuszczenie dowodu z tych dokumentów, których nie mógł przedłożyć w toku poprzedniego prawomocnie zakończonego postępowania, ponieważ „zagubiły się” one w domowym archiwum wśród jego innych dokumentów pracowniczych. Tymczasem mogą one potwierdzać, że w spornych okresach zatrudnienia świadczył pracę w warunkach szczególnych na stanowisku traktorzysty polowego każdego dnia przez ponad 8 godzin dziennie. W ocenie skarżącego, dokumenty te stanowią miarodajne środki dowodowe, które mogłyby mieć wpływ na inny wynik sprawy, a z których wcześniej nie mógł skorzystać.

W ocenie Sądu Apelacyjnego skarga o wznowienie postępowania, jako nieoparta na ustawowej podstawie wznowienia, podlegała odrzuceniu. Nie było bowiem podstaw do uznania, że na wskazane w skardze okoliczności i dowody skarżący nie mógł powołać się w poprzednim postępowaniu lub że mogłyby mieć one wpływ na pozytywny dla skarżącego osąd sprawy. Sąd przypomniał, że sporne okresy zatrudnienia nie stanowią żadnej nowej okoliczności, bowiem były przedmiotem rozważań i oceny Sądów obu instancji, przed którymi skarżący starał się wykazać za pomocą innych środków dowodowych, że prace traktorzysty wykonywał także przed ukończeniem 18 roku życia. Sąd Okręgowy i następnie Sąd Apelacyjny konsekwentnie wyjaśniali, że skarżący jako osoba młodociana nie mogła, w świetle obowiązujących wówczas przepisów prawa, pracować w pełnym

wymiarze czasu pracy. Takim twierdzeniom sprzeciwiały się wprost przepisy o zatrudnianiu młodocianych, obowiązujące przed dniem 1 stycznia 1975 r., zawarte w ustawie z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. z 1958 r. Nr 45, poz. 226 ze zm.). Zgodnie z art. 12 ust. 1 tej ustawy, młodociani zatrudnieni przez zakłady pracy obowiązani byli do doksztalcania się do czasu ukończenia 18 roku życia, zaś stosownie do art. 13 ust. 3 - do czasu pracy młodocianych wliczał się czas doksztalcania, bez względu na to, czy nauka odbywała się w godzinach pracy czy poza godzinami pracy, jednakże w wymiarze nie większym niż 18 godzin tygodniowo. Przytoczone regulacje prawne dotyczące obowiązku doksztalcania się samoistnie wykluczały przyjęcie, że skarżący podczas pracy traktorzysty wykonywał ją w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym dla danego stanowiska pracy (8 godzin dziennie). Ocena taka nie podlegała zmianie w związku z przedłożeniem w skardze o wznowienie dokumentów, z których nie wynikają informacje istotne dla poczynienia odmiennych ustaleń lub oceny jurysdykcyjnej.

W zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania skarżący zarzucił naruszenie art. 403 § 2 k.p.c. przez uznanie, że złożone przez niego zaświadczenia nie mają charakteru dowodów, które mogły mieć wpływ na inny wynik jego sprawy. W uzasadnieniu zażalenia nie kwestionował tego, jakie obowiązywały w tym zakresie wymagania formalne, co nie zmieniało faktu, że same ramy prawne nie przesądzały o tym, w jaki rozmiarze sporna praca była wykonywana w rzeczywistości. Złożone zaświadczenia są dowodem na to, że w spornych okresach pracował jako traktorzysta polowy w pełnym wymiarze czasu pracy. Te okoliczności mogły być wykazane przez skarżącego w postępowaniu dowodowym w przypadku wznowienia postępowania, choćby ze źródeł osobowych. Wniósł o uchylenie zaskarżonego „postępowania” i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zawierało usprawiedliwionych podstaw. Podstawą wznowienia postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem jest wykrycie takich

okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim prawomocnie zakończonym postępowaniu (art. 403 § 2 k.p.c.). Dla wznowienia postępowania wymagane są zatem dowody nieznane wcześniej stronie, z których nie tylko obiektywnie i niezależnie od siebie nie mogła skorzystać, ale które ponadto mogłyby mieć wpływ na zaskarżony w nadzwyczajnym trybie skargowym prawomocny wynik (osąd) sprawy. Takiego charakteru nie miały trzy dokumenty o zatrudnieniu na stanowisku traktorzysty polowego w spornych okresach nieuwzględnionych do wymaganego stażu pracy w warunkach szczególnych, ponieważ w ich posiadaniu wnoszący zażalenie był podczas poprzedniego rozpoznania jego prawomocnie negatywnie osądzonej sprawy o prawo do wcześniejszej emerytury dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, a zatem nie były to dowody, z których nie mógł skorzystać, gdyby tych „zawieruszonych” zaświadczeń w jego „archiwum domowym” staranniej poszukał dla potrzeb procesowych we wcześniej prawomocnie zakończonym postępowaniu.

Ponadto i przede wszystkim ten „odnaleziony” dokumenty i tak nie mogłyby mieć wpływu na inny niż prawomocnie dokonany negatywny osąd jego odwołania od zaskarżonej decyzji emerytalnej nie tylko z przyczyn ujawnionych w motywach zaskarżonego orzeczenia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania, ale także dlatego, że sporny okres zatrudnienia przed osiągnięciem pełnoletności na stanowisku traktorzysty nie został uwzględniony z uwagi na imperatywne ograniczenia rozmiaru czasu pracy, które obowiązywały pracowników młodocianych. Ponadto w spornym zakresie ukształtowała się negatywna judykaturę Sądu Najwyższego, który wyklucza możliwość zaliczania (uwzględniania) do wymaganego stażu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia na stanowisku traktorzysty polowego w rolnictwie. W takiej argumentacji dominującej w judykaturze najwyższej instancji sądowej przyjmuje się, że praca traktorzysty w rolnictwie ani w transporcie w „otoczeniu” rolnictwa nie była zatrudnieniem w szczególnych warunkach wymaganym do ustalenia wcześniejszych uprawnień emerytalnych dla pracowników wykonujących przez co najmniej 15 lat szczególne zatrudnienie. Zgodnie z art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje

emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 1 stycznia 1999 r., osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy wynoszący 25 lat. Przepisy dotychczasowe w rozumieniu art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej to przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. Według jego § 1 ust. 1, ma ono zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załączniki do rozporządzenia, przy czym w myśl § 2 ust. 1 okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Stosownie do § 4 ust. 1 rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący dla mężczyzny 60 lat; 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W wyroku z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15 (LEX nr 2108499) Sąd Najwyższy, powołując się na dotychczasowe orzecznictwo w spornej kwestii, wyraził pogląd, że „w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest

bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady wynika bowiem nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych.

Taki kierunek judykatury wymaga ścisłej wykładni pracy w warunkach szczególnych i zupełnie wyjątkowych odstępstw interpretacyjnych, które wymagałyby wskazania konstytucyjnie usprawiedliwionych okoliczności uzasadniających zaliczenie spornych prac do spełniających wymogi szczególnego zatrudnienia w rozumieniu wyżej wskazanych przepisów emerytalnych. Wyklucza to zaliczanie do stażu pracy w warunkach szczególnych, wymaganego do ustalenia prawa do spornej emerytury, okresów prac „w miesiącach letnich” na stanowisku traktorzysty, w szczególności okresów „prac przy żniwach”, tj. prac „polowych”,

które żadną miarą nie mogły być zakwalifikowane jako stale wykonywane w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienie w dziale transportu ani „w transporcie”, który na ogół odbywa się na drogach publicznych (którymi nie są pola uprawne ani polne drogi dojazdowe), i zawsze przy użyciu środków transportu dopuszczonych do wykonywania publicznego ruchu drogowego.

Niekiedy sądy powszechne rozważają, że okresy pracy traktorzystów w rolnictwie mogą być uznane za okresy pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, zatrudnionych w transporcie (tego działu gospodarki dotyczy wykaz A dział VIII poz. 3) ze względu na takie same warunki pracy (zwiększony hałas, drgania itp.), w jakich wykonywana jest praca polegająca na kierowaniu ciągnikiem rolniczym oraz powiązanie wykonywania prac polowych z czynnościami transportowymi w postaci przewożenia płodów rolnych, a w „martwym” rolniczym sezonie zimowym polegające na przewożeniu żwiru, soli, odśnieżaniu itp. Także takie stanowisko to nie zostało uznane za prawidłowe, ponieważ za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej), a prace w narażeniu na te czynniki powinny być wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu. Z tego punktu odniesienia, prace kierowcy ciągnika w transporcie i traktorzysty polowego w rolnictwie - mimo takich podobieństw - nie są tożsame, ponieważ odmienny jest stopień i poziom narażenia kierowców stale zatrudnionych w transporcie od traktorzystów w rolnictwie, którzy nie wykonują stale, tj. nieprzerwanie i w pełnym wymiarze czasu pracy prac transportowych w dziale transportu, które stanowią ekspozycję czynników szkodliwych dla ich zdrowia. Nie można zatem uznać, że praca traktorzysty jest pracą „w transporcie”, także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. siew, orze, nawozi, spulchnia glebę, wykonuje opryski itp.).

Prace polowe wykonywane przez traktorzystę nie mogą być uznane za prace „w transporcie i łączności”, według wykazu A działu VIII, które odnoszą się do prac w tych działach gospodarki, a nie do zatrudnienia w rolnictwie. Oznacza to, że

wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej w rozporządzeniu kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na zakwalifikowanie pracy kierowców ciągników lub kombajnów wykonujących prace polowe w rolnictwie jako zatrudnienia w szczególnych warunkach w transporcie na stanowiskach wymienionych w dziale VIII wykazu A przy pracach „w transporcie i łączności”, które nie zostały wymienione w dziale X obejmującym prace „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”. Ponadto nie ma podstaw ani przekonującego usprawiedliwienia do zrównania wykonywania prac traktorzysty w rolnictwie z wykonywanymi stale i w pełnym wymiarze czasu pracami w transporcie, które były uznane przez ustawodawcę za szkodliwe i uciążliwe w stopniu pozwalającym na zaliczenie spornych okresów jako uprawniających do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII - „w transporcie i łączności” łączy szkodliwość tej pracy nie tylko z samym prowadzeniem takiego pojazdu, lecz także ze specyfiką i obciążeniami psychofizycznymi prac w transporcie, które nie występują stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy wykonywaniu prac traktorzysty w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe, a prace transportowe nie są świadczone stale, tj. zawsze i w pełnym wymiarze czasu pracy. Okresy prac polowych „w miesiącach letnich” na stanowisku traktorzysty, w szczególności „prac przy żniwach” żadną miarą nie mogą być zakwalifikowane jako prace „w transporcie”, który na ogół odbywa się na drogach publicznych, którymi nie są pola uprawne, i zawsze przy użyciu środków transportu dopuszczonych do wykonywania publicznego ruchu drogowego. Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) odpowiada rozumieniu tych przepisów w jednolicie utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 131/15, LEX nr 2057631; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, niepublikowany; z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z dnia 31 stycznia 2017 r., II UK 672/15,

LEX nr 2238707; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15; LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16).

Reasumując powyższe, zaświadczenie przedłożone jako uzasadnienie skargi o wznowienie prawomocnie osądzonego odwołania od decyzji odmawiającej mu przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych w niższym wieku emerytalnym nie było środkiem dowodowym, z którego wnoszący zażalenie nie mógł obiektywnie, tj. z przyczyn od siebie niezależnych, a nie z obarczającego go „zawieruszenia” skorzystać w poprzednim postępowaniu, ani ponadto i w szczególności dowodem, który mógłby wpłynąć na inny niż dotychczasowy negatywny osąd jego starań o przyznanie spornego prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym.

W konsekwencji Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 394¹ § 2 i 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.

kc